

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 Lutego v. s. 1826 roku.

WJADOMOŚCI KRAJOWE:

Wyjątki z odniesienia się Jenerała Adjutanta Hrabiego Orłowa-Denisowa do Naczelnika Głównego Sztabu Jego Cesarzkiej Mości, pod dniem 31 stycznia 1826 r. z Serpuchowa, pod 2 lutego z Podolska; i pod 4 lutego, o pół do ściey z południa z Moskwy.

I.

D. 29 stycznia, po ukończeniu mszy ś. i panichidy, o godzinie 11 zaczęło się wyjście z miasta Tuły z zachowaniem przepisane go ceremoniału. Obywatele miasta sami ciągnęli wóz żałobny: gorliwość ich do tego rozciągała się stopnia, że z nikim nie chcieli dzielić nadsłodszego uczestnictwa pomagania im w tém poświęceniu się. Zbliżyli się maystrowie fabryki broni i usilnemi prośby nie mogli skłonić obywateli, ażeby ich przypuścili do ciągnięcia przez terytoryum fabryczne; żeby więc maystrów broni zrobić uczestnikami, musiałem kazać przyprawić dla nich sznur piąty; wtedy obie strony z równą wdzięcznością przyłączyły się do jednego celu, szczęśliwie ztąd, że bez oderwania drugich mogli stać się uczestnikami świętego konduktu. Głęboka cichość przy niezliczonym zgromadzeniu ludu i nadzwyczajny porządek, na przestrzeni zeh wiorst zachowywany, służyły za dowód przykładney pobożności mieszkańców, stawiających przez cały ciąg drogi pięć sztykownych rzędów, idących przed powozem, który jakby sam sobą za nimi się pomykał.

Pobożność tę lepiej jeszcze oznaczono dwoma dobroczynnymi dziełami: pierwszym obywateli gubernii tułskiej, którzy, będąc przepełnieni serdeczną wdzięcznością ku pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, postanowili, po odbytych konduktach NAYJAŚNIEJSZEGO ZMARŁEGO, prócz publicznych modłów żałobnych, sporządzić w przeciągu sześciu tygodni osobne nabożeństwo w świątyniach Pańskich, i wtedy dla zgrzybiałych, kalekich i niemających sposobu do życia dawać pożywienie i odzież; i drugim, zgromadzenie mieszczan miasta Tuły, którzy, na oznaczenie pamiętnego przybycia do miasta świętych popiołów Błogostawionego ALEXANDRA, darowała uboższym, obciążonym familją i małoletnim spółobywatelom swoim, własney zgromadzoney na nich niedoimki 31,539 rubli.

Po wyruszeniu z Tuły, przymuszony byłem, dla niedostatku umieszczenia, odmienić nocleg naznaczony we wsi Nikoły-Wygonach, przeniesić do wsi Kirejewska, na 40 wiorst oddaloney od miasta, gdzie, dostrzegłszy możność z przyczyny mocnego mrozu, wynagrodzenia dziennego zatrzymania się w m. Mceńsku, i żeby zrównać drogę z dniami w marszrucie przepisane mi, odbyłem marsz prosto aż do Serpuchowa, o 55 wiorst odległości.

D. 30 tegoż miesiąca na granicy gubernii moskiewskiej prowadzący kondukt biskup tułski, Damascen, odprawił modły w obecności Gubernatora cywilnego Tuchaczewskiego, Marszałka i Obywateli gubernii, a Wikaryusz moskiewski z Duchowieństwem, Gubernator cywilny Bezobrazew, Marszałek powiatowy Serpuchowski z urzędnikami spojkali żałobną processyą, która weszła podług przepisane go ceremoniału do m. Serpuchowa.

II.

Po wystaniu do Jaśnie Wielmożnego Pana z m. Serpuchowa odniesienia się, kondukt żałobny z ciałem chwalebney pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, po odprawieniu mszy ś. i panichidy, wyszedłszy o godzinie 9 zrana, podług ustanowionego dla miast powiatowych ceremoniału, miał nocleg we wsi Łopaśnie, a d. 1go lutego szczęśliwie przybył do Podolska.

Ze szczególniejszem zadowoleniem komunikuję Jaśnie Wielmożnemu Panu uwiadomienie, otrzymane od Pana Gubernatora Cywilnego Kożuchowa, który doniósł mi, że powróciwszy z konduktu spólnie z Biskupem, Duchowieństwem, Marszałkami i Obywatelami gubernii do miasta Kurska, w tymże nowo poświęconym kościele, w którym spoczywało ciało niezapomnionego Ojca Rossyi dnia 21, zanieśli gorliwe modły do Naywyższego o pokój dla Anielskiej Duszy Jego, a potem, d. 23, w domu Zgromadzenia Szlacheckiego dany był obiad dla tysiąca ubogich, których osobiście Gubernator z Obywatelstwem przyjmowali, i obdarzyli przyzwoitą jałmużną.

Tegoż dnia, z przyczyny natężenia się w nocy mrozu do 20 stopni, odkładałem wyruszenie żałobnego konduktu do wsi Kołomańska na godzinę 10 ranną; ale odmiana teraz pogody dozwoliła przedsięwziąć podróż, w którą wyrusza kondukt o godzinie 10tej.

III.

Przed wyjściem do miasta Moskwy konduktu, prowadzącego ciało chwalebney pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo, we wsi Kołomeńsku odprawił mszą ś. i panichidę Wikary Moskiewski. O godzinie 10tej zrana, dnia dzisiejszego, 4go lutego, wyszedł kondukt prowadzony przez liczne duchowieństwo, deżurnych pierwszej klasy i niezliczone zgromadzenie ludu.

Przybywszy o godzinie 1szej z południa do rogatki serpuchowskiej, po przeniesieniu truny na przygotowany wspaniały powóz, zaczęło się ceremonialne prowadzenie do Archanielskiego Soboru z całą należytą dostojnością i w przykła dnym porządku. Cichość powszechna, pobożność obok najwyższych okazów żałości serca, i gorliwość wszystkich stanów i zgromadzeń starożytney stolicy, towarzyszyły żałobney processyi, otaczając aż do tąd święte popioły NAYJAŚNIEJSZEGO ZMARŁEGO.

PRUSSY.

Berlin d. 18 lutego.
(z Gazety Warszawskiej).

Król odebrał kuryera z Düsseldorfu, z doniesieniem, że bawiąca tam Dostojna małżonka Xięcia Fryderyka Pruskiego, powiła szczęśliwie syna, w nocy dnia 12 b. m. przed samą dwunastą.

Dnia wczorayszego przybył do tutejszey stolicy Feldmarszałek Xiążę Wellington, wraz z orszakami osób, towarzyszących mu w poselstwie do Petersburga.

Hr. St. Priest, nadzwyczajny i pełnomocny poseł francuzki przy dworze tutejszym, wyjechał do Paryża.

Doktor Schweitzer założył instytut mamek dla tutejszey stolicy, który słusznie na uwagę i wdzięczność zasługuje. W tym instytucie przyjmowane

będą ze wszelką ostrożnością kobiety, które jako mamki umieszczone bydy sobie życzą, ażeby ci, co je do swoich dzieci przyymują, z zupełną spokojnością o ich usposobieniu i zdrowiu pewnem bydy mogli. O dzieciach kobiet udających się z tego instytutu na mamki, wszelka pieczołowitość i staranność jest zabezpieczona. Tak tedy ułatwioną zostaje z małym bardzo kosztem, osobom potrzebującym mamek, łatwość dostania kobiet zdrowych i pewnych, mamkom zaś sposobność prędkiego umieszczenia się.

N I E M C Y :

Od brzegów Menu 14 lutego.
(z Gazety Warszawskiej).

Z powodu mnóstwa prośb podawanych do tronu Króla Jmci Bawarskiego, wyszło w *Monachium* powtórne obwieszczenie, iż tylko w rzeczach łaski i takich, które przeszły przez wszystkie instancje, podane prośby będą przyymowane.

Mimo obu mów, tchnących pokojem, miannych z tronu tak w *Londynie* przy zagajeniu parlamentu, jako i w *Paryżu* przy zagajeniu posiedzenia izb, mimo zupełnej powszechnej spokojności cena różnych papierów skarbowych spada w *Frankforcie* nad *Menem*, co w ostatnich dniach wiele nieszczęścia zrządziło. Słychać, iż nawet kilku największych spekulantów jest w niemałym kłopotcie.

W Wielkiem Xięztwie Badańskim zniesiono karę konfiskaty towarów. Natomiast cło od konfiskowanych dawniej towarów ma bydy opłacane 20 razy w takiej ilości, jak jest ustanowione.

W jednem z pism publicznych niemieckich, ktoś nie żartem, lecz szczerze w obszernym artykule radzi utworzyć powszechne towarzystwo europejskie dla poznania wnętrza ziemi, przeznacząc na ten cel kilka mil kwadratowych, i powoli kopiąc aż do środka ziemi, a potem aż do antypodów. Oświadcza on, iż wstydem jest znać tylko cienką powierzchnią ciała, na którym żyjemy, a przez to kopanie możnaby wielkie i ważne odkrycia uczynić.

W Münster zawiązało się towarzystwo żydów, w celu rozszerzenia rzemiosł między żydami i założenia szkoły w którejby osierociate i ubogie dzieci wychowywano i przyszli żydowscy nauczyciele szkolni, kształceni bydy mogli.

Król Saski posłał w podarunku lipskiemu zegarzowi *Teubner*, pierścień brylantowy, za nowe wydanie greckich i rzymskich klasyków.

W Hameln, w hanowerskiem, istnie przeszło od roku towarzystwo kobiet dla ubogich położnic. Towarzystwo to stara się dostarczać tych rzeczy, których biedna położnica i dziecko potrzebuje; jako to: łóżek, sukien, żywności, drzewa i t. d. Starania około niey bywają tak długo podejmowane, dopóki położnica nie jest w stanie sama pracować; w przypadku zaś jeżeli nie może się obyśdź bez wsparcia, bywa oddawaną do instytutu ubogich.

F R A N C Y A.

Paryż d. 6 lutego.
(z Gazety Warszawskiej)

Wymiana zatwierdzeń traktatu żeglugi, zawartego między Francją i Anglią, nastąpiła już w *Paryżu* i *Londynie*. Treść jego następująca: Od 1 maja r. b. okręty francuzkie, przybywające z Francji do portów angielskich, podlegać będą takim opłatom beczkowego, portowego i innych, jak angielskie, odbywające też samą żeglugę. Okręty angielskie i francuzkie, płynące z Anglii do Francji, podlegać będą we Francji jednej tylko i to takiej opłacie, jaka ile możliwości powinna wynosić opłatom w portach angielskich. Towary wprowadzane z Anglii do Francji pod banderą angielską, płacić będą we Francji takie cło wchodowe, jak towary wprowadzane z Anglii pod banderą francuzką. Płody Azji, Afryki i Ameryki nie mogą bydy sprowadzane do Francji, ani z Anglii, ani z jakowego innego miejsca Europy na okrętach angielskich, chyba dla wywiezienia ich

gdzieindziej. Od dnia 1 lipca r. b. 1826 okręty francuzkie mogą ze wszystkich krajów podległych Koronie francuzkiej, wprowadzać wszystkie płody ziemi i rękodzieł francuzkich do wszystkich osad angielskich, wyjąwszy należące do kompanii indyjskiej. Okręty i wprowadzane towary podlegać będą takim opłatom, jak okręty i towary angielskie. Okręty i towary angielskie doznawać będą wzajemności w osadach francuzkich. Od dnia 1 lipca 1826 okręty francuzkie mogą wyprowadzać ze wszystkich osad angielskich, wyjąwszy osady kompanii indyjskiej, wszelkie towary, których wywóz na okrętach zagranicznych nie jest zakazanym. Wspomniane okręty i towary podlegać będą takim opłatom, jak angielskie.

List z *Cambray* pod d. 4 b. m. donosi, iż w północnej Francji kazano zaciągnąć 60,000 ludzi do wojska. W miesiącu maju mają bydy założone obozy nie tylko na północnej granicy od *Dunkierki* do *Strazburga*, lecz i w południowej Francji. Xiążę *Angoulême* zaszczyca obecnością swoją obóz pod *St. Omer*.

Słychać, iż każdy półk lekkiej piechoty, ma bydy jednym batalionem pomnożony.

A N G L I A.

Londyn dnia 4 lutego.
(z Gazety Warszawskiej).

Często biegają gońcy se stolicy tutejszey do *Paryża*, i nawzajem. W ciągu 12 godzin przybyło ich dwóch z *Paryża*. Często oraz bywają narady między Panem *Canning* i posłem francuzkim przy dworze naszym.

Teraźniejsze posiedzenia Parlamentu ukończą się zapewne w maju.

P. Gordon, sekretarz poselstwa naszego w *Wiedniu*, został mianowany posłem przy dworze brezylijskim, a *P. Ward*, były sekretarz poselstwa naszego w *Petersburgu*, sekretarzem poselstwa w *Wiedniu*.

Listy z *Limy* wyrażają, iż rząd peruwiański postanowił wysłać 24 młodych peruwianów na naukę do Anglii.

Z *Coquimbo*, stolicy północnej części rzezypospolitey chilijskiej, donoszą pod d. 25 sierpnia, iż w odległości 8 do 10 mil od tego miasta odkryto bardzo obfitą kopalnię srebra, z której we dwóch tygodniach tyle kruszcu wydobyto, iż można wybić milion dellarów.

P A R L A M E N T.

Izba Wyższa. Dnia 2 b. m. Lord *Verulam* wniósł, aby *Izba* uchwaliła adress podziękowania Królowi Jmci za mowę zagajającą Parlament. Lord *Sheffield* poparł ten wniosek. Lord *King* żądał, aby, dla większej pomyślności Anglii, *Izba* zajęła się niezwłocznie przywróceniem praw zbożowych. Hrabia *Grosvenor* ubolewał, iż w mowie tey nie uczyniono żadney wzmianki o prawach zbożowych. Radził oraz największą oszczędność w wydatkach i zmniejszenie wojska, bo podczas pokoju mało albo wcale nie potrzeba żołnierzy w Anglii, i milicya jest dostateczną do utrzymania spokojności. Na dowód przytoczył, iż gdy *Hunt* przed kilku laty zebrał ogromną liczbę zbroynego pospólstwa w *Manchester*, garstka milicyi zdołała je rozpedzić. Hrabia *Liverpool*, odpowiadając na niektóre uwagi Lordów *King* i *Grosvenor* oświadczył, iż w miesiącu marcu roku zeszłego przewidywał już smutne skutki, jakie z lekkomyślnych spekulacyi wyniknąć muszą. Dla zaradzenia temu zlemu proponować będzie rząd dwa główne środki: 1) Wyjęcie z biegu papierów bankowych na 1 i 2 funty szterlingi; i zastąpienie ich gotowemi pieniędźmi; 2) układ z bankiem, aby zrzekł się niektórych swoich przywilejów, służących mu do roku 1833. Co się tyczy praw zbożowych, potrzeba jeszcze doświadczenia, i ani Lord *Liverpool*, ani żaden minister nie poda w tey mierze wniosku na teraźniejszym posiedzeniu. Przeczytano potem i przyjęto adres.

Izba Niższa. Pan *Wortley* uczynił d. 2 b. m. wniosek względem uchwalenia adresu podzię-

kowania, co poparł Pan *Greene*. Nie radzono wprawdzie żadnych w nim odmian, lecz Panowie *Brougham*, *Robertson* i *Hume* w długich swych głosach czynili rozmaite uwagi, na które Panowie *Huskisson* i *Canning* w przekonywającym sposobie odpowiedzieli. Pan *Canning* oświadczył między innymi, iż traktat z Brezylją zawarty bez instrukcyi, nie będzie zatwierdzonym, i że o tém posłano już wiadomość do *Rio-Janeiro*.

— Dnia 6 —

Na posiedzeniu towarzystwa katolików w *Dublinie*, gdy naradzano się względem podziękowania przyjaciółom wolności religijnej w *Nowym-Yorku*, odezwał się jeden z obecnych, że Irlandya byłaby szczęśliwszą, gdyby nie była połączona z Anglią. Ledwo te nieostrożne wyrazy były wymówione, natychmiast powstał na znak nieukontentowania taki zgłęb, iż przez kilka minut jeden drugiego słyszeć nie mógł. Wystąpił nakoniec Pan *O'Connel* i rzekł: „Zakładam prezesa, aby zgromadzenie powściągnąć od mów godnych ukarania, gdyż tego, co się z nimi odezwał, o samą nieostrożność obwiniać, byłoby zbyt łagodnością. Mowa jego była więcej niż nieostrożną; była równie zbrodniczą, jak godną kary. Póty nie możemy się dalece naradzać, póki się katolicy z wyrządzonej im hańby nie oczyszczą. Ja z mojej strony odmawiam wnioskowi wszelkiego poparcia, i nie chcę nic mieć wspólnego z tymi, którzy mniemają, iż może być coś szacowniejszego nad konstytucyjne połączenie z Wielką Brytanią. Sposób myślenia tego Jegomości nie jest naszym. (Zawołano: *nie! nie!*) co większa, nasz sposób myślenia jest zupełnie przeciwny temu. Gniew i wzgarda nie są dosyć silne do okazania mu naszego wstrętu, a w skutku niezłomnej wierności, która nas wiąże do tronu angielskiego i konstytucyi angielskiej, wzywam prezesa, aby z gniewem i niechęcią wyrzeczone zdanie potępił.“ Odrzucono wniosek godny kary, a Pan *O'Connel* przyrzekł nadto, iż nazajutrz nagane jego zaproponuje. Z tém wszystkiém gazeta tutejsza *Gonicz* nie ufa słowom Pana *O'Connel*, i mowę jego nazywa obłudną.

Nieszczęśliwi, którzy przez pożar lasów niedaleko *Miramichi*, w Ameryce północnej, bardzo wiele ucierpiali, otrzymali dostateczne wsparcie na zimę ze składek w pobliskich miastach. Zima tegoroczna jest bardzo tęgą w Ameryce północnej; dnia 14 grudnia był w *Montreal* mróz 22 stopnie podług *Reamura*.

Jedna z gazet tutejszych umieściła wykaz pożyczek zaciągniętych w Anglii dla Ameryki; wynoszą 21½ milionów (860 milionów złotych polskich). Można sobie wystawić, jaki ruch te kapitały nadać musiały handlowi naszych zamorskich przyjaciół. Jeżeli Ameryka jest przeznaczona gra na scenie politycznej rolę ważną, którą jej gotują okoliczności, powinna pamiętać przynajmniej, że nie komu innemu, jak kapitałom kupców Wielkiej Brytanii i roztropności naszych ministrów winna jest swój wstęp do tak świetnego zawodu.

Ciągle panuje tu wielka czynność w wydziale spraw zagranicznych. Niedawno odprawiła się tam znowu rada gabinetowa i trwała 4 godziny. Pan *Canning* przeniosłszy się do nowego swego pałacu przy ulicy *Downing*, dał tam d. 4 b. m. pierwszy obiad dyplomatyczny, na którym się wszyscy posłowie zagraniczni, wraz z kolumbijskim i brezylijskim, znajdowali. Xiążę *Wellington* i hrabia *Liverpool* byli także obecni.

List z *Trinquemale* pod d. 9 września donosi, iż birmani mają 90,000 wojska, i że wojna będzie jeszcze długą i krwawą.

Pozwolenie wprowadzania od d. 5 lipca zagranicznych wyrobów jedwabnych do kraju naszego, za opłatą cła 50 procentów od wartości, sprawia tym większą obawę fabrykantom krajowym, im bardziej się zbliża. Na próżno podając do ministeryum handlowego prośby o odłożenie nadal tego terminu, postanowili po większej części, albo zupełnie zamknąć swoje fabryki, albo je zmniejszyć i wielu robotników oddalić; mniemają bowiem,

iż mimo tak ogromnego cła, towary ich nie będą miały odbytu obok wyrobów zagranicznych, lepszych, a jednak tańszych. Skutek nawet nowego systematu okazuje się już teraz zgubniejszym dla fabrykantów i kupców handlujących towarami jedwabnymi, niż gdyby nadszedł czas wolnego ich wprowadzania z za granicy; gdyż wiele kobiet w nadziei dostania lepszych i tańszych towarów, kupuje dziś to tylko, co jest naysposobniejszém, przez co w samym *Londynie* jest blisko 15,000 nieczynnych warsztatów tkackich, i 18,000 rodzin bez chleba. Można więc sobie wystawić, jakie nieukontentowanie licznej klasy ludu panować musi przeciw ministrom, którzy chcą położyć koniec dawnym prawom prohibicyjnym angielskim. Wreszcie ministrowie myślą oraz o zniesieniu praw zbożowych, a właściciele wsi i dzierżawcy są przeciwni temu zamiarowi.

Wczoraj odprawiło się powszechne zgromadzenie fabrykantów towarów jedwabnych, dla wysłuchania raportu deputacyi wysłanej do izby handlowej o skutku uchwalonego dawniej adresu. Po kilku mowach, w których mocno roztrząsano odebraną od ministrów odpowiedź, zgromadzenie oświadczyło między innymi, iż terazniejsza nędza ludzi, robiących towary jedwabne, pochodzi jedynie ze zniesienia dotychczasowych praw prohibicyjnych, i że jeśli tak dłużej potrwa, gałęź ta przemysłu zupełnie upadnie w kraju, i prawie 500,000 ludzi będzie wystawionych na nędzę i dzikość.

Okręt *Minerwa*, który d. 27 b. m. zawiązał z *Wirginii* do *Liverpool*, i żeglugę swoją w 20 dniach odbył, przywiózł wiadomość, iż tak długo oczekiwana wyprawa hiszpańska przybyła nakoniec d. 18 grudnia do *Hawanny*. Składa się z 3 fregat, bryga i 9 statków przewozowych, mających 1500 wojska. Inny statek z 300 żołnierzami jeszcze nie przybył, a 700 ludzi miało wysieść w *Porto-Rico*. Przybycie tej floty pokrzepiło nadzieję rządu wyspy *Kuba*, który o wypłynieniu jej z portów hiszpańskich dowiedział się od galioty przybyłej z *Charleston*. Ciekawe są teraz dalsze wypadki, ile że sam *Boliwar* obejmie dowództwo wyprawy przeciw rzeczonyj wyspie.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Król angielski dał 1000 f. st. na wsparcie tkaczów materii jedwabnych w *Spitalfields*. P. *Rothschild* dał 100 gwineów.

Dnia 28 stycznia odbyło się zgromadzenie u Lorda prezydenta, na które zaproszono P. *Rothschild* i wielu kapitalistów, dla obmyślenia środków zaradczych przeciw nędzy biednych tkaczów. Postanowiono otworzyć składkę i wyznaczono do niej komitet.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Kompania wschodnio-indyjska zrobiła na rozmaite gatunki broni ręcznej tak znaczne obstalunki, iż w wielkiej fabryce broni w *Brandon*, fabrykanci przeszłego miesiąca dwa razy tyle zarobili, co w latach przeszłych. Oprócz tego zawarła nowe kontrakta na dostawy, które fabrykę tę przeszło rok zatrudnią.

Na kongresie Zjednoczonych prowincyj nad rzeką *La Plata* w *Buenos-Ayres*, miał deputowany *Garcia Valdes* piękną mowę, w której obstał za wolnością religijną. „Tolerancya, mówił: potrzebna jest nie tylko dla dobra rodu ludzkiego w ogólności, ale nawet zgadza się z dobrze rozumianym interessem samej religii.“ Na poparcie swego twierdzenia odwoływał się do nauk historii i zwrócił na to uwagę, że religia chrześcijańska najwięcej w ten czas zyskała, kiedy przez pierwszych apostołów z łagodnością była opowiadana.

Dnia 1 t. m. odbyło się w *Edyburgu* posiedzenie dwutysięcznego zgromadzenia, na którym się wiele dam znajdowało. Przyjęto na niem jednomyślnie przełożenie do Parlamentu, o zniesienie niewoli murzynów.

Biskupi katolicycy zjechali się w *Dublinie*, gdzie już kilka postanowień we względzie publi-

osnego wychowania ułożyli, i na to się zgodzili, aby od rządu żadnego wsparcia, żadney pensyi, dopóty nieprzyymowali, dopóki katolicy praw będą pozbawieni, chyba gdyby się te pensye na zasadzie zupełney niepodległości kościoła katolickiego opierały i z życzeniem wszystkich gmin katolickich w Irlandyi były zgodne.

Do kongressu mezykańskiego podano memoriał o przyłożenie się do oswobodzenia wyspy Kuby spod panowania Hiszpanii. Memoriał ten podpisany jest przez 60 osób, a między innymi przez generała *Bravo*, vice-prezydenta rzeeczypospolitey.

Wyszła tu odezwa Królewska na mocy której okręty niderlandzkie, tak w portach angielskich będą uważane, jak okręty angielskie w portach niderlandzkich.

Kommodor *Taylor* wypłynął już na brazylijskiej fregacie *Don Paulo* na rzekę *Plata*, gdzie dowodzić będzie flotą, która do bombardowania *Buenos-Ayres* jest przeznaczona. W pierwszych dniach grudnia spodziewano się manifestu ogłaszającego wojnę.

Rząd brazylijski zabronił grzebać zmarłych w obwodzie miast i przy kościołach.

Papiery greckie spadły.

— Dnia 7. —

(z gazety *Pruskiej Stanu*).

Wczora podano w obu Izbach Parlamentu zawarte traktaty handlowe: 1) z Francją, podpisany w *Paryżu* d. 26 stycznia 2) z Kolumbią, zawarty d. 18 kwietnia w *Bagota*, a potem oświadczenie *P. Canninga* d. 7 grudnia, na które się tegoż dnia *P. Hurtado* zgodził; 3) Traktat z miastami anzeatyckimi d. 29 września zawarty.

W Izbie Niższej wczora oświadczył Pan *Maberly* wniosek na dzień 7 marca względem zniesienia podatku prostego, a *P. Peol* na dzień 14 lutego względem ulepszenia sądu przysięgłych, tudzież drugi wniosek na 17 marca względem ulepszenia niektórych praw karnych; a Pan *Whitmore* na dzień 28 lutego względem praw zbożowych.

Wczora hrabia *Liewen* miał czynność w ministerium stosunków zewnętrznych.

W *Liverpool* interessa i ufność przybierają przyjemniejszą postać, a bankructwa się zmniejszają.

Podane tu projekt do ustanowienia towarzystwa, przeciwnego prawu zbożowemu, w celu wydawania pism ulotnych przeciwko temu prawu i rozdawania ich bezpłatnie.

Dnia 10. We wtorek odprawiła się rada gabinetowa i trwała od godziny 2 do 4. Tegoż dnia hrabia *Palmella* miał interessa w ministerium stosunków zewnętrznych.

Zawozora od godziny 12 do 2 kilku ministrów gabinetowych naradzało się u hrab. *Liverpool* w *Whitehall*.

Zawozora Xiążę *Wellington* i Lord *Fitzroy Somerset* mieli czynności w ministerium stosunków zewnętrznych i tegoż dnia w towarzystwie świetnego orszaku, jak przedtym było doniesiono, przez *Dower* puścili się w drogę do *Petersburga*.

We środę wieczorem wysłano z ministerium stosunków zewnętrznych depesze do naszego posła w *Washingtonie* do *P. Vaugham*.

Wczora znowu była rada gabinetowa w ministerium stosunków zewnętrznych od 2 do 4. Potym dyrektorowie banku mieli rozmowy z hrabią *Liverpool* i *P. Robinson* w *Whitehal*.

Wczora Xiążę *Esterhazy* miał do czynienia w ministerium stosunków zewnętrznych.

Wczora wysłano gońca z depeszami do wysp *Jońskich*.

Dzisiaj nadeszły depesze do ministerium osad z wysp *Leewardskich*.

We wtorek przyszło do banku siedm powozów z 28 beczkami złota i srebra z Ameryki południowej.

Podług wiadomości z *Port au Prince* pod d. 19 grudnia zwiększyło się nieukontentowanie w północney części tej wyspy, z przyczyny wielkich postąpień dla Francyi.

Podług wiadomości z *Bombay*, dochodzących do dnia 20 września, *Pindarowie* z *Sindh* wędli z wielką siłą do prowincyi *Cutch*, a rząd spiesznie wysłał tam okręty i wojsko na pomoc.

Karol Stuart przybył d. 20 grudnia do *Fernambuko*.

W *Glasgowie* odkryto fałszywych wexlow na 50,000 fun. szt.

W tych dniach biegała pogłoska o ciągłej niezgodzie między ministrami i bankierni.

Dnia 11. We środę wieczorem wysłano depesze z ministerium stosunków zewnętrznych do posła naszego przy Stanach Zjednoczonych.

Dla spiesniejszego ukończenia likwidacyi pretensy angielskich do Hiszpanii, wysłano w tych dniach nowego komisarza do *Madrytu*.

Kurs Sanktpetersburski.

	Dnia 2	d. 5 lutego.	
Amsterdam	na 65 dni 48½	—	} Bank. Assyg.
	— 3 miesiące 48½	49½, 50	
Hamburg	— 65 dni 8½, 27	8½	
	— 3 miesiące 8½, 7	8½	
Londyn	— 3 miesiące 9½, 5½, 5	9½, 5	
Paryż	— 70 dni —	—	} Bank. Assyg.
	— 3 miesiące 101½, 102, 102½, 103	—	
<i>Moneta Rossyjska i cudzoziemska.</i>			
Dukat hol. nowy	—	—	
— — — stary	—	—	
Piastry twarde hiszp.	—	—	
Jefinki	—	—	
Rubel złotem 3 r. 87 k.	—	3 rub. 87 ko 2	
— — srebrem 3 r. 72 k.	—	3 rub. 72 kop.	
<i>Papery kommissyi umorzenia długow.</i>			
68 assyg.	—	110	
68 brzęczącą monetą	105	104½	
58 także	86½, 87.	87	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17 lutego: rub. sreb. 3 rub. 75½ kop., imperyal 37 rub. 55 kop.

	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
} Obserwacye meteorologiczne.	d. 18 godz. 6½ z rana	27 cal. 10,9 lin.	— o stopni.	Poludniowy.	Pochmurno.
	d. 19 — — —	28 — 0,1 —	— + 1 — —	Polud. Wsch.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora *Andrzej Buchariski Rzeeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.